

Zdzisław Wołk

FUNKCJONOWANIE UNIWERSYTETU W ŚRODOWISKU ZIELONEJ GÓRY

Uwagi wprowadzające

Dynamicznie rozwijająca się przez cały wiek dwudziesty produkcja przemysłowa prowadziła do znacznego podporządkowania edukacji wymogom formułowanym przez przemysł. Zależność ta szczególnie nasiliła się w drugiej połowie XX wieku, kiedy to przemysł był głównym pracodawcą, przy tym pracodawcą wymagającym coraz lepszego przygotowania do coraz bardziej złożonych zadań zawodowych. Sprzyjało to rozwojowi szkolnictwa zawodowego, zarówno średniego, jak i zawodowego, z czasem również wyższego – inżynierskiego. Przygotowanie techniczne wyniesione ze szkoły zawodowej – z technikum czy choćby ze szkoły zasadniczej dawało pewność zatrudnienia.

Sytuacja zmieniła się wraz ze zmniejszeniem zapotrzebowania na pracowników do zawodów technicznych. Tendencja ta wystąpiła naprzód w krajach wysokorozwiniętych i była rezultatem postępu technicznego, szczególnie w zakresie automatyzacji i robotyzacji produkcji przemysłowej. Konsekwencją tego było zmniejszanie zatrudnienia na stanowiskach, na których pracę dotychczas wykonywaną przez ludzi zaczęły wykonywać maszyny. W Polsce dodatkowo znaczący wpływ na zakres i poziom zatrudnienia wywiera rozpoczęta w 1989 roku transformacja ustrojowa. Wymusiła ona na przemyśle polskim trudne, szczególnie w pierwszych latach dostosowywanie się do zasad gospodarki rynkowej. W rezultacie pojawiło się bezrobocie, bowiem zakłady pracy, głównie fabryki poszukując oszczędności w kosztach produkcji zaczęły w pierwszej kolejności racjonalizować zatrudnienie.

Znacznie zmieniły się też preferencje pracodawców. Stanęli oni przed koniecznością doboru takich pracowników, których kompetencje są rozległe i umożliwiają zarówno wykonywanie różnych zadań, jak i swobodne przemieszczanie się pomiędzy stanowiskami pracy. Na pomyślność na rynku pracy znaczący wpływ zaczął wywierać osiągnięty poziom wykształcenia, interweniujący w większym stopniu niż posiadany zawód czy typ ukończonej szkoły. Kryją się bowiem za tym kompetencje kluczowe, mające

charakter uniwersalny, warunkujące wrastanie w rolę zawodową niezależnie od zajmowanego stanowiska czy miejsca pracy (Wołk 1998).

Polskie powojenne szkolnictwo wyższe w okresie do rozpoczęcia przemian transformacji ustrojowej nie ulegało znaczącym przemianom, stabilna była liczba uczelni, jak też liczba studentów. Szkoły wyższe w tamtym czasie, poza kilkoma katolickimi, były wyłącznie uczelniami państwowymi. Kształcenie na poziomie wyższym w Polsce po 1989 roku podlegało zaczęło dynamicznym przemianom, które pierwotnie wiązały się głównie ze wzrostem liczby szkół wyższych i liczby studentów, a obecnie dotyczą doskonalenia jakości kształcenia i dostosowania go do wymogów współczesnego rynku pracy. Szkoły wyższe włączone zostały do sieci kształcenia ustawicznego. Tym samym zmieniała się ich rola i pozycja w strukturze edukacji. Ma to duże znaczenie również dla organizacji szkolnictwa wyższego, które w nowej strukturze spełnia znaczące zadanie w zakresie przygotowania do życia i pracy zawodowej.

Szkolnictwo wyższe w Polsce przed rozpoczęciem transformacji ustrojowej realizowało swoje zadania w stabilnym systemie uczelni państwowych. Obejmowało ono swoim zasięgiem nieznaczną część społeczeństwa, co w rezultacie powodowało, że w Polsce poziom wykształcenia wyższego był osiągalny przez niespełna jego 8% (dotyczy ludności powyżej 15. roku życia). Wraz z uwolnieniem gospodarki rynkowej umożliwione zostało tworzenie wyższych szkół niepaństwowych, w tym licznych społecznych i prywatnych. Mając na uwadze umożliwienie kształcenia wyższego w regionach, w których dotychczas nie było uczelni, na mocy odrębnej ustawy utworzone zostały państwowe wyższe szkoły zawodowe. Wiązało się to z dostosowaniem ich oferty edukacyjnej do konkretnych potrzeb wynikających ze specyfiki regionu, a także ze zwiększeniem szans na studia osób z obszarów prowincjonalnych. W zamyśle miały to być uczelnie kształcące na poziomie licencjackim na potrzeby regionu, na którym prowadzą działalność. Obecnie stanowią trwałe ogniwo edukacji ustawicznej, a ich role nie ograniczają się do zaspokajania lokalnych potrzeb.

Powołano również nowe uniwersytety, w Rzeszowie i w Zielonej Górze, a potem w Bydgoszczy. Podniosło to prestiż regionów, które przez wiele lat w oparciu o szkoły zawodowe tworzyły dojrzałe środowiska naukowe. Młode uniwersytety od początku swojego istnienia stanęły w obliczu wielu trudnych do wykonania zadań, mających na celu spełnienie wszystkich wymagań uniwersyteckich.

W 2005 roku weszło w życie prawo o szkolnictwie wyższym, które nałożyło na polskie uczelnie nowe obowiązki, m.in. dotyczące kadry i kształcenia.

Uczelnie zostały uszeregowane według grup, zakwalifikowanie do których jest związane ze spełnieniem określonych standardów.

Wyższe szkolnictwo w strukturze kształcenia ustawicznego

Koncepcja postrzegania edukacji jako procesu całościowego nie jest nowa, niemniej szczególnie współcześnie mocno się ją akcentuje. Na współcześnie dużą rolę edukacji trwającej przez całe życie w postępie cywilizacyjnym zwrócił wagę Delors (Edukacja 1998), uwzględniona ona została w strategii rozwoju edukacji w Polsce na okres do 2013 roku (Strategia 2005), natomiast w odniesieniu do szkolnictwa wyższego znalazła ona udział w ustaleniach procesu bolońskiego (Proces 2004).

Pojęciu „edukacja ustawiczna” przypisywane są najczęściej dwa znaczenia – pierwsze, węższe dotyczy kształcenia realizowanego po zakończeniu systematycznej nauki w ramach systemu oświaty dorosłych. Przy takim jego rozumieniu wyróżniamy w nim cztery obszary – doksztalcenie, doskonalenie zawodowe, rekwalifikację i edukację dla siebie (Wołk 2000). Należy przy tym zwrócić uwagę, że trzy pierwsze obszary są mocno związane z realizacją kariery zawodowej. Znaczenie każdego z nich wciąż wzrasta, przy czym współcześnie szczególnego znaczenia zaczyna nabierać doskonalenie zawodowe oraz rekwalifikacja, czyli przekwalifikowanie się (Wroczyński 1986). Jest ona jednym z zasadniczych sposobów redukcji problemu bezrobocia, w Polsce bardzo dotkliwego przez cały okres transformacji ustrojowej.

Szersze rozumienie kształcenia ustawicznego jest związane z postrzeganiem edukacji jako procesu całościowego, jako edukacji permanentnej, trwającej od urodzenia człowieka aż do końca życia pojawiło się dawno, jednakże dopiero obecnie upowszechniło się i zaczęło wywierać znaczący wpływ na organizację edukacji. Ważną cechą kształcenia ustawicznego jest jego ciągłość, permanentna kontynuacja (Dzieńdziura 2001). W konsekwencji tego określenie „wiek szkolny” staje się bardzo umowne i odnosi się do okresu życia, w którym uczenie się stanowi dominującą formę aktywności. Okres nauki szkolnej został tym samym zredukowany do jednej fazy na edukacyjnej drodze człowieka. Pozostaje ona ważna i niezbędna dla prawidłowego przebiegu życia we współczesnej skomplikowanej cywilizacji poprzemysłowej, jednakże już nie wystarcza ona do zapewnienia człowiekowi samosteroowności na całe życie. Powoduje, że ludzie, realizując swoje indywidualne biografie w różnych okresach życia, natrafiając na różnego rodzaju przeszkody i trudności, stają wobec konieczności odwołania się do edukacji, do poszukiwania w niej zasobów niezbędnych do dalszej godnej wędrówki przez życie. Zasileni dzięki niej w nowe zasoby uzyskują możliwość radzenia

sobie z rozwiązywaniem problemów w pracy zawodowej, jak i życiu pozawodowym.

W związku z tym na ścieżce edukacyjnej współczesnego człowieka pojawiają się liczne i trudne do przewidzenia bodźce edukacyjne, generowane przez niezliczone podmioty o różnym charakterze. Mogą one być formalne, nieformalne lub pozaformalne, jak je klasyfikuje J. Kargul (Kargul 2005). Kształcenie akademickie w sieci edukacji ustawicznej znalazło miejsce od niedawna. Jeszcze obecnie często można spotkać się z poglądem, że nauczanie szkolne i kształcenie akademickie stanowią dwie odrębne, kierujące się różnymi prawami formy, a linia styku pomiędzy nimi stanowi próg, jakim jest egzamin dojrzałości. Wnikliwe spojrzenie na ideę kształcenia ustawicznego wymaga jednakże zintegrowanego postrzegania obu wspomnianych obszarów edukacji. Szkoły wyższe jawią się w tym systemie jako instytucje znaczące dla pomyślności indywidualnych karier coraz większego odsetka populacji ludzkiej. W ostatnich latach w Polsce ten poziom wykształcenia, będący jeszcze do niedawna elitarnym, znacznie się upowszechnił.

Wyższe szkoły realizują w swojej wielokierunkowej działalności rozległą misję. Ich zadania rozciągają się znacznie dalej niż kształcenie młodzieży na poziomie wyższym. Uczelnie te spełniają bowiem rolę kulturotwórczą i inspirującą działalność gospodarczą w środowisku, w którym się znajdują, czyli najczęściej w średnich i małych miastach, dotychczas niemających tradycji naukowych ani akademickich, ani też niemających własnej kadry naukowej. Do ważnych zadań realizowanych przez szkoły wyższe w środowisku lokalnym można zaliczyć:

- podejmowanie inicjatyw naukowych i gospodarczych,
- prowadzenie badań naukowych na rzecz przede wszystkim gospodarki i kultury regionu,
- skupianie i przyciąganie z zewnątrz potencjału intelektualnego,
- podnoszenie poziomu wykształcenia w regionie,
- formułowanie i realizacja własnej oferty edukacyjnej, naukowej i kulturalnej,
- zwiększanie popytu na towary i usługi.

Funkcje ogólne szkoły wyższej

Szkoły wyższe stawiają sobie za główne zadanie kształcenie studentów w oparciu o realizowane przez ich pracowników badania naukowe, które są nieodłącznym warunkiem realizacji dydaktyki na poziomie wyższym. Re-

zultatem tych badań jest bowiem wiedza, której przekazywanie stanowi powinność uczelni. Zadania te stanowią obowiązek szkół wyższych wobec społeczeństwa (Wnuk-Lipińska 1996, s. 8).

Nie kwestionując ważności żadnego z powyższych zadań można spotkać różne stanowiska w odniesieniu do pierwszoplanowej roli któregoś z tych zadań. Podstawowym zadaniem wydaje się być jednak kształcenie, bowiem uczelnia stanowi typ szkoły. Kolejny niejednoznaczny problem stanowi udział badań naukowych w procesie dydaktycznym. Wraz z upowszechnieniem kształcenia na poziomie wyższym uczestnictwo studentów w pracach badawczych swoich nauczycieli znacząco zmalało. Szczególną formę stanowi w tym zakresie studencki ruch naukowy. W wielu uczelniach ma on duże, wieloletnie tradycje i ugruntowaną pozycję działalności uczelni.

Stanowi on dla licznych studentów miejsce rozpoczynania drogi badacza. Jest miejscem nawiązywania współpracy profesora ze studentem. Kształcenie masowe w szkołach wyższych wiąże się ze zmianami kulturowymi na świecie, z postępem technologicznym i rosnącymi wymaganiami na gruncie pracy zawodowej i w życiu pozazawodowym. Kształcenie wyższe utożsamia się najczęściej z działalnością uniwersytetów, czyli uczelni o bardzo długich, wiekowych tradycjach, już w przeszłości kształcących elitarnie. W latach 60. w krajach Europy Zachodniej odsetek uczących się na poziomie wyższym w odniesieniu do danego rocznika przekroczył 15%. Tym samym uniwersytet stał się uczelnią masową (Narkiewicz-Niedbałec 2003, s. 368). W Polsce znaczący przyrost liczby studentów miał miejsce na początku lat 90., kiedy to stworzono możliwości odpłatnych studiów zaocznych. W tym okresie szczególnie liczne były studia uzupełniające wyższe wykształcenie zawodowe, zwłaszcza nauczycielskie. Zwracano wówczas uwagę na konieczność poprawy wskaźnika scholaryzacji, który w Polsce do roku 1989 był wyraźnie niższy niż w krajach zachodnich i wynosił ok. 7,0% wśród osób w wieku od 25–64 lat. W roku 2000 wskaźnik ten wyniósł ok. 10,9% dla wspomnianej grupy wiekowej. W tym też okresie uczelnie państwowe zwiększyły swoje zadania edukacyjne o 46%, czyli prawie podwoiły liczbę swoich studentów.

Umasowienie szkolnictwa wyższego nastąpiło dopiero w okresie transformacji, przy czym w okresie tym liczba uniwersytetów wzrosła o trzy: Uniwersytet Zielonogórski i Uniwersytet Rzeszowski utworzone w 2001 roku oraz w 2005 roku – Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Uniwersytety te powstały w oparciu o dotychczas istniejące uczelnie wyższe, czyli nie są instytucjami zupełnie nowymi, a raczej stanowią kolejny etap rozwoju środowisk akademickich.

Przemiany w polskim szkolnictwie wyższym, jakie zaczęły zachodzić po 1989 roku dotyczą jednakże przede wszystkim szkolnictwa zawodowego. W 1991 roku, czyli w roku utworzenia pierwszej w Polsce szkoły wyższej niepaństwowej, działalność edukacyjną prowadziło 99 uczelni państwowych, zlokalizowanych w dużych miastach cechujących się znaczną koncentracją potencjału naukowego, kulturalnego i gospodarczego. Pierwszych 16 uczelni niepaństwowych utworzono w Polsce w 1991 roku. W kolejnych latach następował przyrost liczby tych uczelni. W 1993 roku było ich 32, a po czterech kolejnych latach już 133. Uczelnie te kształciły ponad 180 tys. studentów (Radziewicz-Winnicki 1998, s. 15). W 2000 roku istniało w Polsce już 185 uczelni niepaństwowych, na studia w których zdecydowało się około 400 tysięcy studentów. Dane powyższe ukazują niezwykle dynamikę rozwoju niepaństwowego szkolnictwa wyższego w Polsce. W pierwszym okresie niepaństwowe szkoły wyższe kształciły na poziomie zawodowym i dopiero z czasem nieliczne z nich uzyskały uprawnienia prowadzenia studiów magisterskich, a w ostatnich latach niektóre uzyskały uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora.

Obecnie w Polsce studiuje ok. 40% młodzieży w wieku 20-24 lat (Narkiewicz-Niedbalec 2003, s. 368). Według danych MEiN w 2004 roku podjęło naukę w polskich uczelniach na wszystkich typach studiów 507 049 osób, wśród których 246 128 to studenci studiów dziennych. Na uczelniach państwowych studiować zaczęło 317 346 studentów, z tego 189 128 osób podjęło naukę na studiach stacjonarnych. Dynamicznie rozwija się sektor niepaństwowych szkół wyższych, z którego różnorodnej oferty edukacyjnej w 2004 roku skorzystało 171 864 osoby. W tych uczelniach studia stacjonarne stanowią stosunkowo niski odsetek, obejmując 38 767 studentów. Szczególną rolę w systemie kształcenia zawodowego na poziomie wyższym spełniają państwowe wyższe szkoły zawodowe. Do tych uczelni swoje kroki skierowało w 2004 roku 38 411 osób, wśród nich czy dobrze 20 900 osób rozpoczęło studia dzienne. W każdej grupie szkół wyższych przybywa studentów, przy czym szczególnie na uniwersytetach zauważalne są zmiany w proporcjach pomiędzy kształceniem stacjonarnym i niestacjonarnym na korzyść studiów dziennych, co wyraźnie też zaznacza się w strukturze młodzieży uczącej się na Uniwersytecie Zielonogórskim.

Pojęcie **funkcje ogólne** wprowadzam w celu odróżnienia funkcji spełnianych przez uczelnię traktowaną jako specyficzny zakład pracy, funkcjonujący w konkretnym środowisku społecznym i kulturowym od funkcji realizowanych w ramach wypełniania przez nią wielu zadań wewnętrznych. W swoich rozważaniach skoncentruję się na zadaniach dydaktycznych,

bowiem tym obszarem działania uczelni zajmuję się w niniejszym tekście. Zadania te wyznaczają funkcje uczelni, wśród których można wyróżnić następujące:

- edukacyjną,
- pracodawczą,
- ekonomiczną,
- animacyjną,
- kulturową.

Uczelnia w swojej działalności koncentruje się głównie na swoim statutowym zadaniu, którym jest kształcenie studentów. Studia wyższe związane są z zapotrzebowaniem rynku pracy na wysokokwalifikowane kadry, przez co zwiększają się szanse na uzyskanie pracy, jej utrzymanie, jak i na przesunięcie w strukturze zawodowej na korzystniejsze warunki zatrudnienia. Sprzyjają więc edukacyjnemu awansowi społeczności, na terenie których prowadzą działalność. Przy coraz szerszych profilach zawodowych uzyskanie wykształcenia wyższego na uniwersytecie stwarza dobre przesłanki do poszukiwania zatrudnienia na różnych miejscach pracy, a możliwości stwarzane przez układ edukacji ustawicznej pozwalają na szybkie nabycie – w oparciu o przygotowanie wyniesione z uczelni – kompetencji praktycznych związanych z wykonywaniem konkretnej pracy.

Uczelnia jest zakładem pracy, zatrudniającym pracowników zarówno do pracy naukowo-dydaktycznej, jak i do niezbędnych prac administracyjnych. W nowych ośrodkach akademickich ta ostatnia sfera stwarza możliwość zatrudnienia ich mieszkańcom. Szczególna jednak możliwość stwarzana przez te uczelnie zawiera się w możliwości zbudowania własnego, lokalnego środowiska naukowego, opartego głównie na osobach związanych z daną społecznością. Poprzez kontakty z samodzielnymi pracownikami nauki oraz zaangażowaniem w proces dydaktyczny uczelni pracownicy ci mogą znaleźć w uczelni zawodowej możliwość realizacji pełnej kariery naukowej we własnym środowisku i w ścisłym z nim powiązaniu.

Głównym celem działalności wyższych szkół jest przygotowanie kadr na potrzeby gospodarki regionu. W ramach regionu potrzeby te mogą zostać wyraźnie wyartykułowane, co może prowadzić do ściślejszego związania kształcenia z gospodarką lokalną. Jego realność wynika też ze stosunkowo krótkiego okresu kształcenia, na poziomie licencjackim wynoszącego około trzech lat. Kształcenie na kolejnych etapach – magisterskim i doktorskim trwa również stosunkowo krótko i umożliwia dostosowanie dokonywanych wyborów do zauważalnych tendencji na rynku pracy. Funkcja ekonomiczna

wiąże się z dynamizowaniem działalności gospodarczej w regionie. Szkoła wyższa nie prowadzi działalności produkcyjnej, jednakże z uwagi na to, że przyciąga liczne grono studentów, przyczynia się do zwiększenia zapotrzebowania na różne świadczenia oraz usługi materialne i niematerialne. Jest to bardzo cenna funkcja każdego zakładu pracy, w przypadku uczelni szczególnie istotna, bowiem oczekiwania studentów są bardzo rozległe, poczynając od zaspokajania potrzeb egzystencjalnych, a na kulturalnych kończąc.

Funkcja animacyjna realizowana jest poprzez stwarzanie przez środowisko uczelniane szansy na działalność pozauczelnianą zarówno studentów, jak i pracowników uczelni. Ponadto szkoła wyższa przyczynia się do inspirowania mieszkańców do różnorodnej działalności związanej z uczestnictwem w podejmowanych i realizowanych przez uczelnię przedsięwzięciach. Uczelnia może wrastać w środowisko swoimi pracami, podejmowanymi badaniami naukowymi związanymi z rozwiązywaniem problemów regionalnych, a także – poprzez zżywanie się jej ze społecznością miasta – uczestnictwem w realizacji różnych lokalnych przedsięwzięć.

Funkcja kulturowa mocno wiąże się z funkcją animacyjną, jednakże odnosi się do podejmowania i inspirowania przedsięwzięć kulturalnych. Uczelnia jest miejscem koncentracji młodzieży o znacznych możliwościach twórczych oraz sporych w tym zakresie potrzebach. Z tego względu środowisko akademickie podejmuje wiele działań w sferze kultury, jak również formułuje oczekiwania tym zakresie wobec środowiska lokalnego. Wzbogaca tym samym lokalne inicjatywy kulturalne oraz sprzyja ich rozwojowi przy jednoczesnym ich uzupełnianiu o własne propozycje.

„Zielonogórskie Zagłębie Kabaretowe” stało się znakiem firmowym miasta i znakomicie je popularyzuje w Polsce, a przy tym rozwija się nieustannie od lat, stwarzając młodzieży możliwość rozwijania swoich talentów. Podobną opinię można wyrazić o sporcie uczelnianym, odnotowującym spore osiągnięcia w wielu dyscyplinach na szczeblu krajowym i międzynarodowym.

Nie sposób nie dostrzegać wielości i złożoności spraw realizowanych przez szkoły wyższe w środowisku i na jego rzecz. Wszystkie one wpisują się w ideę kształcenia ustawicznego, które nie tylko postrzegać należy jako proces rozłożony w czasie, lecz również jako proces realizowany przez wiele różnych ogniw w środowisku. Uniwersytet dysponuje znacznym skupionym potencjałem intelektualnym, który może szeroko promieniować na region we wszystkich jego obszarach. W coraz większym stopniu jest on też wykorzystywany, chociaż wciąż tkwią w nim znaczne niewykorzystane rezerwy.

Aktywność pozadydaktyczna studentów

Realizacja poszczególnych funkcji wyższej szkoły zawodowej sprzyja wielostronnemu rozwojowi studentów, który jest rezultatem zarówno działań edukacyjnych, jak i pozadydaktycznych, czyli tych, które nie są realizowane w trakcie procesu nauczania. Aktywność pozadydaktyczna studentów ma najczęściej charakter niesformalizowany, wynikający z zainteresowań i pasji. Zapewnienie optymalnych warunków rozwoju i samorealizacji studentów jest nieodłączną częścią procesu dydaktycznego (Kozłowska 2002).

Szkoły wyższe powinny więc wspierać inicjatywy studenckie, jak również inspirować młodzież do podejmowania różnej działalności. Udział w pracach samorządu studenckiego stwarza możliwości nabycia kompetencji komunikacyjnych, społecznych, sprawności organizacyjnej, kreuje odpowiedzialność, samorządność, umiejętność pracy w zespole, a także przyczynia się do wdrażania do odpowiedzialności. Wiedza praktyczna i sprawności nabyte w trakcie działalności w strukturach samorządu studenckiego znacznie wzbogacają przygotowanie do życia w społeczeństwie obywatelskim. Są przydatne zarówno w sferze zawodowej, jak i poza nią. Wielu pracodawców mocno ceni doświadczenia z działalności studenckiej, które często wiążą się z dodatkowymi preferencjami przy zatrudnieniu czy powierzaniu zadań zawodowych. Dotyczy to również innych obszarów działalności studenckiej, szczególnie pracy w studenckim ruchu naukowym, w kulturze studenckiej i w sporcie.

Zupełnie odrębną, stosunkowo nową formą aktywności polskich studentów jest wolontariat. Młodzież studencka swoją wrażliwość społeczną i chęć działania ujawnia w różnych formach bezinteresownego służenia ludziom potrzebującym pomocy. Dotyczy to w szczególności studentów kierunków społecznych, przy czym również studenci innych kierunków studiów podejmują pracę w ramach wolontariatu. Wolontariat przybliżyła studentom rzeczywistość społeczną, wymaga pełnej odpowiedzialności za podejmowane działania. W wielu przypadkach stanowi dobre przygotowanie do przyszłej pracy zawodowej lub społecznej. W niektórych przypadkach doświadczenie pracy w ramach wolontariatu jest warunkiem zatrudnienia. Działalność ta stanowi ważny element doświadczenia praktycznego, oczekiwanego przez pracodawców obok przygotowania formalnego.

Wraz z upowszechnianiem się studiów wyższych należy się liczyć, że stają się one dostępne nie tylko osobom najwybitniejszym, lecz także tym wszystkim, którzy sprostać wymaganiom określonym w nowym systemie edukacji przez egzamin „nowej matury”. Rozszerza się więc znacznie liczba beneficjentów, których edukacja ustawiczna przebiega przez szkolnictwo

wyższe. W myśl postanowień Karty Bolońskiej (Magna 1998) uniwersyte-ty europejskie są zobowiązane do określenia swoich standardów edukacyj-nych w celu osiągnięcia i utrzymywania określonego poziomu kształcenia. W ostatnich latach rolę centralnego weryfikatora jakości kształcenia spełnia w odniesieniu do uczelni polskich Państwowa Komisja Akredytacyjna, ana-lizująca spełnianie niezbędnych wymogów kształcenia w ramach kierunków studiów.

Odrębnym, jednakże bardzo znaczącym zadaniem szkół wyższych jest stwarzanie klimatu współpracy, solidności i etycznego postępowania we wszystkich obszarach i sferach ich funkcjonowania. Absolwenci szkół wyż-szych stanowią, a w przyszłości w jeszcze większym stopniu stanowią będą kręgi liderów, kierowników i organizatorów życia społecznego i gospodarcze-go. Ukształtowana w trakcie studiów wysoka moralność absolwentów szkół wyższych może sprawić, że w przyszłości będzie ona kreowana wśród kręgów kierowniczych i tym samym wzorotwórczych i stanie się trwałą właściwo-ścią aktywności zawodowej we wszystkich zawodach i na każdym stanowisku pracy.

Duże możliwości może dać wdrożenie elastycznego systemu studiowa-nia, prowadzącego do indywidualizacji ścieżek edukacyjnych. Stwarza to bowiem możliwość upowszechnienia indywidualnych programów studiów, tworzonych przez samych studentów. Będą one w rezultacie stanowiły eta-py indywidualnych karier, realizowane już w trakcie studiów i ukierunko-wane na przyszłe plany zawodowe, zdeterminowane własnymi możliwościami, osobistymi preferencjami i czynnikami regionalnymi. Otwiera to no-we możliwości przed wszystkimi studentami, jednakże szczególnie studen-tami najwybitniejszymi, którzy dzięki programom SOCRATES (wymiana międzynarodowa) i MOST (wymiana krajowa) mogą nie tylko indywidu-alnie planować rytm i ewentualnie zakres swoich studiów w macierzystej uczelni, lecz również miejsce studiowania. System punktów kredytowych ECTS stwarza bowiem możliwość gromadzenia punktów niezbędnych do zaliczenia semestru lub roku studiów również poza własną uczelnią, a na-wet za granicą. Ma to duże znaczenie dla poznawania różnych szkół nauko-wych, stwarza szansę na studiowanie pod kierunkiem uznanych autoryte-tów naukowych w danej dziedzinie z innych środowisk, umożliwia poznanie innych środowisk i innych kultur. Tym samym, w najbliższej już perspek-tywie studia wyższe będą znacząco różnicować własny dorobek studentów nie tylko mierzony uzyskaną średnią oceną z przebiegu studiów czy oceną na dyplomie.

Przyznając kształceniu ogólnemu niekwestionowaną w szkolnictwie wyższym dominację nie można jednakże ignorować i zaniedbywać eduka-

cji praktycznej. Jej rola sprowadza się jednak głównie do wdrożenia do opanowywania kanonów postępowania praktycznego. Prowadzi do nabycia podstawowych sprawności w posługiwaniu się instrumentami danej dziedziny nauki czy jej specyficznej dyscypliny. Stanowiąc powinna ilustrację sposobów rozwiązywania problemów, a nie dostarczać uniwersalne recepty czy gotowe algorytmy, do których ograniczenie się może uczynić absolwenta bezradnym w obliczy nietypowych sytuacji problemowych, a te w życiu społecznym, gospodarczym, jak i w technice dominują.

W zakresie upracticznienia studiów, powiązania ich z praktyką gospodarczą i społeczną, kluczowym zadaniem jest dobra organizacja praktyk zawodowych. Można zauważyć w tym zakresie nowe zainteresowanie zakładów pracy; sami studenci również bardziej odpowiedzialnie do nich podchodzą, dążą do jak najlepszego wykorzystania swojego pobytu na praktykach w celu zweryfikowania swojego przygotowania, do podpatrzenia sposobów organizacji i wykonywania pracy przez pracowników. Wreszcie pobyt w zakładzie pracy dla wielu jest pomocny przy ukierunkowywaniu dalszej drogi rozwoju zawodowego. W wielu zawodach coraz popularniejszy staje się wolontariat, będący już nie tylko rezultatem społecznej wrażliwości, formą wypełnienia misji czy też postacią charytatywnego działania, lecz przede wszystkim sposobem nabywania doświadczenia i etapem kariery zawodowej, mocno sprzyjającym przemieszczaniu się do pożądanego miejsca pracy. W sferze praktyki wiele mogą uczynić studenckie biura karier, które swoim obszarem działania obejmują poradnictwo i pośrednictwo pracy, szkolenia i informowanie studentów o możliwościach zatrudnienia i o sposobach poruszania się na rynku pracy (Rutkowska 2003).

Zachodzące w edukacji wyższej przemiany zawarte zostały w strategii edukacyjnej Polski na lata 2007–2013 (Strategia 2005), a także regulowane są przez Prawo o Szkolnictwie Wyższym. Wpływ na nie mają m.in. ustalenia bolońskie, które zmieniają znaczenie i rolę kształcenia akademickiego w układzie edukacyjnym (Proces 2004). Podobnie jak system oświaty, stanowiąc ono zaczyna powszechne ogniwo edukacji, obejmujące coraz większą populację społeczeństwa. Szkoły wyższe dzięki wprowadzaniu wielostopniowości nauczania umożliwiają coraz częściej swoim studentom – w zależności od ich własnych indywidualnych preferencji – regulowanie czasu trwania studiów, ich przerywanie bądź przemieszczanie się głównie pomiędzy specjalnościami, a niekiedy również pomiędzy kierunkami kształcenia. Wielostopniowość, powszechnie realizowana w krajach Unii Europejskiej umożliwia przerwanie kształcenia po kolejnym zamkniętym jego etapie. Absolwent studiów licencjackich, mając już uzyskane wykształcenie wyższe zawodowe, ma możliwość podjęcia pracy i nabrania doświadczenia zawodo-

wego, a następnie możliwość nieskomplikowanego powrotu na drogę kształcenia, aby osiągnąć kolejny jego poziom. Tym samym studia stają się bardziej związane z praktyką i umożliwiają pełniejsze, bardziej świadome studiowanie, w wielu przypadkach znacznie wydłużające się w czasie. Wieloetapowość studiów umożliwia też racjonalizowanie kształcenia przez samego zainteresowanego, dokonywane przez pryzmat coraz pełniejszego poznawania siebie, jak i na skutek śledzenia rynku pracy, zachodzących na nim zjawisk i tendencji. Może to sprzyjać ukierunkowaniu studiów pod kątem konkretnych potrzeb świata pracy, jak też indywidualnych preferencji uczącego się.

Kolejnym ważnym kierunkiem przemian prowadzącym do podnoszenia mobilności zawodowej jest indywidualizowanie ścieżek całościowej edukacji. Wciąż jeszcze niektóre etapy edukacji, szczególnie na niższych poziomach kształcenia będą zbliżone programowo, jednakże i na nich już możliwe jest realizowanie niektórych treści lub zdobywanie sprawności przy uwzględnieniu indywidualnych uwarunkowań. Na kolejnych etapach stopień indywidualizacji wzrasta, jak również odnosi się do coraz większej części populacji uczących się. Największe możliwości indywidualnego, w pełni podmiotowego podejścia do nauki występują na studiach wyższych. W ostatnich latach szybko wzrasta liczba studentów podejmujących studia według indywidualnych planów i programów studiów. Realizują oni studia pod kierunkiem opiekunów naukowych, przy czym programy tych studiów są skonstruowane specjalnie dla nich. Uwzględniają zarówno zainteresowania studentów, jak i obszary badawcze nauczycieli akademickich, u których studiują.

Projektowane wprowadzenie w krajach zachodnich paszportów edukacyjnych ma dokumentować drogę edukacyjną trwającą przez całe życie, ukazując przy tym uzyskane przez ich posiadaczy zasoby własne, nabyte poprzez kształcenie niezależnie od tego, gdzie i kiedy było ono realizowane oraz w jakiej formie. Namiastką tej koncepcji jest suplement do dyplomu ukończenia studiów wyższych wydawany w polskich uczelniach od 2005 roku.

Strategiczny charakter ma planowane utworzenie do 2010 roku Europejskiej Przestrzeni Szkolnictwa Wyższego. Koncepcja ta ma umożliwić swobodny przepływ studentów pomiędzy uczelniami Unii Europejskiej. Pozwoli to w przyszłości na studiowanie na różnych uczelniach – niezależnie od kraju, w którym się one znajdują – nie tylko całego programu studiów, lecz jego sekwencji czy nawet pojedynczych przedmiotów. To również prowadzi do indywidualizowania kształcenia i uelastycznia studia.

Szkolnictwo wyższe w Lubuskiem

Rozwój szkolnictwa wyższego, mający miejsce w Polsce po 1989, wyrażający się wzrostem liczby szkół wyższych, jak i liczby studentów w województwach Środkowego Nadodrza nie był tak dynamiczny. Dane na temat uczelni prowadzących działalność na terenie ziemi lubuskiej przedstawia tabela 1.

Tabela 1

Szkoły wyższe na ziemi lubuskiej

Nazwa uczelni	Rok rozpoczęcia działalności	Miejscowość
Wyższa Szkoła Biznesu	1997	Gorzów Wlkp.
Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa	1998	Sulechów
Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa	1998	Gorzów Wlkp.
Uniwersytet Zielonogórski	2001	Zielona Góra
Wyższa Informatyczna Szkoła Zawodowa	2001	Gorzów Wlkp.
Zachodnia Wyższa Szkoła Handlu i Finansów Międzynarodowych	2002	Zielona Góra
Wyższa Szkoła Zawodowa	2003	Kostrzyn nad Odra
Łużycka Wyższa Szkoła Humanistyczna	2004	Żary
Filie, Wydziały Zamiejscowe		
Zielonogórsko-Gorzowskie Wyższe Seminarium Duchowne (UAM Wydz. Teologiczny w Poznaniu)	1947	Gościkowo-Paradyż
UAM Wydział Teologiczny Sekcja w Gorzowie Wlkp.	1988	Gorzów Wlkp.
Instytut Wychowania Fizycznego (AWF w Poznaniu)	1971	Gorzów Wlkp.
Collegium Polonicum (UAM w Poznaniu)	1998	Słubice

Źródło: opracowanie własne.

Wzrastające zapotrzebowanie społeczne na wykształcenie wyższe również w regionie lubuskim spowodowało większe zainteresowanie młodzieży studiami wyższymi, czego rezultatem stał się znaczny wzrost liczby studentów. Dotyczyło to w początkowym okresie przede wszystkim studiów zaocznych, które umożliwiły znacznej części pracujących uzupełnienie wykształcenia. Szczególnie liczne były zaoczne studia pedagogiczne dla nauczycieli będących absolwentami studiów nauczycielskich. Pomimo że obecnie studia te nie są już prowadzone, nadal studia zaoczne cieszą się dużym zainteresowaniem. Są one z jednej strony szansą dla osób, które z różnych powodów nie podjęły ich wcześniej, z drugiej stanowią alternatywną formę kształcenia dla młodzieży, pragnącej równocześnie studiować i pracować.

Pierwsza na ziemi lubuskiej inauguracja roku akademickiego odbyła się w 1965 roku w Wyższej Szkole Inżynierskiej w Zielonej Górze. Przyjęto wówczas 120 studentów na studia dzienne oraz 90 na studia wieczorowe. Od tego czasu ma miejsce dynamiczny rozwój środowiska akademickiego na ziemi lubuskiej. W 2007 roku studia realizuje osiem szkół wyższych i cztery oddziały zamiejscowe. Na samym Uniwersytecie Zielonogórskim studia licencjackie stacjonarne rozpoczęły 1474 osoby, stacjonarne studia uzupełniające magisterskie – 316 osób oraz studia doktoranckie – 31 osób. Studia zaoczne pierwszego i drugiego stopnia podjęło 2285 osób.

W 2001 roku utworzony został Uniwersytet Zielonogórski. Powstał on w oparciu o Politechnikę Zielonogórską i Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Zielonej Górze, po spełnieniu wszystkich wymogów niezbędnych do powołania uniwersytetu. Wykorzystując specyfikę obu uczelni z których powstał, nadano uniwersytetowi unikalną w kraju strukturę organizacyjną. Utworzono w jego ramach trzy szkoły – Szkołę Nauk Humanistycznych, Szkołę Nauk Technicznych i Szkołę Nauk Ścisłych. W ramach każdej ze szkół znalazły się pokrewne sobie wydziały. Rozwój kadry naukowej Uniwersytetu Zielonogórskiego przedstawia tabela 2.

Przedstawione zestawienie ukazuje stabilizowanie się liczby nauczycieli akademickich na poziomie ponad tysiąca osób. Są to pracownicy związani z uczelnią, pracujący na niej na pierwszym etapie. Poprawia się struktura zatrudnienia nauczycieli akademickich. Ostatnie lata wskazują znacznie mniejszy wśród nauczycieli udział magistrów oraz wyraźny wzrost liczby pracujących doktorów. Jest to związane w dużym stopniu z możliwością rozwoju naukowego we własnej uczelni, dzięki posiadaniu uprawnień doktorskich i habilitacyjnych, co nie dotyczy jednak wszystkich dziedzin. Stabilna jest liczba doktorów habilitowanych, natomiast maleje liczba nauczycieli legitymujących się tytułem profesorów. Wiąże się to z kończeniem przez wielu profesorów aktywności zawodowej w związku z osiągnięciem wieku emerytal-

Tabela 2

Kadra Uniwersytetu Zielonogórskiego

Rok/ Tytuł	2000*	2001	2002	2003	2005	2007
Profesor	43	93	77	78	–	61
Doktorhabilitowany	148	173	160	153	–	166
Doktor	297	347	355	358	–	457
Magister	495	553	536	523	–	339
Razem	983	1166	1128	1112	–	1023

* łącznie PZ i WSP

nego. Jest to problem dotyczący większości środowisk naukowych w kraju, co sprawia, że skorzystanie ze wsparcia uczonych z innych ośrodków jest trudne. Stworzenie warunków do szybszego gromadzenia dorobku przez własnych doktorów habilitowanych może przyczynić się do poprawy sytuacji w tym zakresie.

W 2007 roku Uniwersytet Zielonogórski posiadał prawa do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego w trzech dyscyplinach naukowych i doktora w dwunastu dyscyplinach. Przez okres ostatnich trzech lat trzy kolejne takie prawa zostały uzyskane. Dane na ten temat przedstawione zostały w tabelach 3 i 4.

Tabela 3

Uprawnienia do nadawania stopnia naukowego **doktora habilitowanego** w Uniwersytecie Zielonogórskim

Dyscyplina	Wydział/Instytut	Uczelnie uzyskujące uprawnienia	Data uzyskania uprawnień
Elektrotechnika	Wydział Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji	UZ	25 VI 2001
Historia	Wydział Humanistyczny	WSP	29 I 2001
Matematyka	Instytut Matematyki	UZ	30 IX 2002

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 4

Uprawnienia do nadawania stopnia naukowego **doktora**
w Uniwersytecie Zielonogórskim

Dyscyplina	Wydział/Instytut	Uczelnie uzyskujące uprawnienia	Data uzyskania uprawnień
Budowa i eksploatacja maszyn	Wydział Mechaniczny	PZ	1999
Budownictwo	Wydział Inżynierii Lądowej i Środowiska	WSI	1987
Elektrotechnika	Wydział Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji	WSI	1995
Filozofia	Instytut Filozofii	WSP	2000
Fizyka	Instytut Fizyki	UZ	2003
Historia	Wydział Humanistyczny	WSP	1994
Informatyka	Wydział Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji	UZ	2002
Matematyka	Instytut Matematyki	UZ	1998
Pedagogika	Wydział Nauk Pedagogicznych i Społecznych	WSP	1994
Astronomia	Instytut Astronomii	UZ	2005
Inżynieria środowiska	Wydział Inżynierii Lądowej i Środowiska	UZ	2004
Językoznawstwo	Wydział Humanistyczny	UZ	2007

Źródło: opracowanie własne.

Legenda:

PZ – Politechnika Zielonogórska

WSI – Wyższa Szkoła Inżynierska

WSP – Wyższa Szkoła Pedagogiczna

UZ – Uniwersytet Zielonogórski

Uczelnia zamierza uzyskać kolejne dwa uprawnienia doktoryzowania w roku akademickim 2007/08 oraz trzy następne do 2010 roku.

Od 2007 roku studia na Uniwersytecie Zielonogórskim prowadzone są na dziesięciu wydziałach w ramach 37 kierunków i 51 specjalności. W 2007 roku statusem studenta UZ legitymowało się 18 325 osób, w tym 11 162 na studiach dziennych. Znacznie rozwinęły się studia podyplomowe. W roku akademickim 2007/2008 na 29 studiach podyplomowych doskonalilo i uzupełniały swoje kwalifikacje 1273 osoby. Wybrane dane liczbowe o studentach przedstawia tabela 5.

Tabela 5

Liczba studentów Uniwersytetu Zielonogórskiego

Rodzaj studiów/ Rok	2001	2002	2003	2007
Stacjonarne	10 538	11 741	12 471	11 162
Niestacjonarne	12 594	11 521	10 861	7 163

Źródło: opracowanie własne.

Na uniwersytecie corocznie nieznacznie zmniejsza się liczba studentów studiów zaocznych. Wzrastająca dotychczas liczba studentów studiów dziennych w 2007 roku również zaczęła spadać. W roku powstania uczelni studiowało w niej nieznacznie więcej studentów dziennych niż zaocznych. Już w drugim roku doszło do niewielkiego przekroczenia stanu liczbowego studentów studiów stacjonarnych nad zaocznymi, natomiast w roku 2007 studentów dziennych jest o 3999 więcej niż studentów zaocznych. W porównaniu do zamierzeń zawartych w „Strategii Rozwoju Uniwersytetu do roku 2013” zarówno liczba studentów stacjonarnych, jak i niestacjonarnych są znacznie mniejsze (patrz: tabela 6).

Wciąż problem stanowi proporcjonalne do potencjału naukowego i dydaktycznego rozmieszczenie studentów na wydziałach i kierunkach studiów. Wymaga to dobrej wiedzy o tkwiących w uczelni możliwościach w środowiskach uczniowskich i wśród rodziców. Warto jednak też zabiegać o wykorzystanie tkwiących w uczelni możliwości nauczania. Zarówno liczna kadra naukowa, jak też pokaźna baza dydaktyczna powinny być wykorzystane w miarę posiadanych możliwości. Konieczne jest w tym zakresie ścisłe współdziałanie z władzami lokalnymi, zacieśnianie więzi ze społecznością regionu. Jedynie wtedy Uniwersytet Zielonogórski ma szansę na pozostanie w elicie uniwersytetów polskich.

O poziomie naukowym uczelni świadczy kategoryzacja wydziałów prowadzona przez resort nauki i szkolnictwa wyższego. Na Uniwersytecie Zie-

Tabela 6
Przewidywana liczba studentów

Rok/ Rodzaj studiów	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013
Liczba studentów studiów dziennych	10 538	11 416	13 740	14 620	16 034	16 990	17 836	19 394	21 004	4 068
Liczba studentów studiów zaocznych	11 787	11 481	11 760	11 595	11 285	11 060	10 385	8 504	5 816	16 339
Łączna liczba studentów UZ	22 325	22 897	25 500	26 215	27 319	28 050	28 221	27 898	26 820	12 271

Źródło: projekt strategii Uniwersytetu Zielonogórskiego.

lonogórskim w 2007 roku cztery wydziały uzyskały kategorię pierwszą, dwa – drugą, dwa – trzecią i jeden kategorię czwartą. Jest to najlepsza jak dotychczas ocena poziomu naukowego jednostek podstawowych uniwersytetu.

Współpraca z zagranicą koncentruje się na współpracy naukowo-badawczej i wymianie pracowników i studentów w ramach umów bilateralnych. Uniwersytet prowadzi systematyczną współpracę w tym zakresie z dwudziestoma partnerami z siedemnastu krajów, m.in. z Niemiec, Rosji, Ukrainy, Francji, Belgii, Chin, Brazylii. Indywidualne kontakty naukowe pracowników są dużo rozleglejsze i dotyczą m.in. uczelni w Austrii, Wielkiej Brytanii, Hiszpanii, Francji, Niemiec, Rosji, Ukrainy. Corocznie na staże, konferencje, seminaria i wykłady wyjeżdża za granicę ok. 600 pracowników.

Wymiana naukowa dotyczy również studentów. Uczelnia w ramach realizacji programu Erasmus/Socrates w roku akademickim 2003/04 wysłała za granicę, głównie do Niemiec, Anglii, Francji i Holandii 39 studentów i 10 pracowników. W ramach wspomnianego programu na Uniwersytecie Zielonogórskim studiuje studenci z zagranicy. Uniwersytet intensywnie rozbudowuje swoją bazę dydaktyczną, poprawiając tym samym warunki studiowania i pracy naukowej.

W regionie, obok uniwersytetu duże znaczenie odgrywają także pozostałe uczelnie. Są wśród nich uczelnie teologiczne i świeckie, publiczne i prywatne, akademickie i zawodowe. Odpowiadają one swoją działalnością na potrzeby mieszkańców regionu, przede wszystkim młodzieży. Ich rozległa oferta edukacyjna adresowana jest do osób o różnych aspiracjach i zainteresowaniach, jak i możliwościach, co stanowi ich cenny walor. Przyczyniają się one do ożywienia i dynamizowania społeczności, w których działają (Zarządzenie 2003). Uczelnie te są atrakcyjne pod wieloma względami dla młodzieży z regionu lubuskiego i ich oferta cieszy się znacznym zainteresowaniem, czego dowodem jest wzrastająca liczba studentów podejmujących na nich studia. Funkcjonowanie wielu z nich jest wspierane przez nauczycieli akademickich z Uniwersytetu Zielonogórskiego. Stanowi to również formę wkładu środowiska uniwersyteckiego w kształcenie na poziomie wyższym.

Literatura

- BAŃKA A. (1995), Zawodoznawstwo, doradztwo zawodowe pośrednictwo pracy. Psychologiczne metody i strategie pomocy bezrobotnym, Poznań.
- BIAŁA KSIĘGA KSZTAŁCENIA I DOSKONALENIA (1997), Nauczanie i uczenie się. Na drodze do uczącego się społeczeństwa, Warszawa.
- BOGAJ A., KWIATKOWSKI S.M., SZYMAŃSKI M.J. (1998), Edukacja w procesie przemian społecznych, Warszawa.
- DZIEŃDZIURA K. (2001), O potrzebie kształcenia ustawicznego w sytuacji zmian cywilizacyjnych, „Zeszyty Naukowe” nr 7, Nauczanie w szkołach zawodowych w dobie integracji europejskiej, Wyższa Szkoła Zarządzania i Finansów, Wrocław.
- DELORSA J., RED. (1998), Edukacja. Jest w niej ukryty skarb, Raport dla UNESCO Międzynarodowej Komisji do Spraw Edukacji dla XXI wieku, Warszawa.
- EDUKACJA narodowym priorytetem (1989), Raport o stanie i kierunkach rozwoju edukacji narodowej w Polsce Rzeczypospolitej Ludowej, Warszawa-Kraków.
- EDUKACJA w okresie transformacji (1993), Analiza porównawcza i propozycje modernizacji kształcenia zawodowego w Polsce, Warszawa.
- FRĄTCZAK E. (1989), Droga życiowa. Biografia życiowa, rodzinna i migracyjna, Warszawa.
- GÓRNIOWICZ J. (2002), Jakość kształcenia w szkole wyższej. Wprowadzenie do problematyki, [w:] Konstruowanie systemu zapewnienia jakości kształcenia w szkole wyższej na przykładzie Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, red. J. Górniewicz, Olsztyn.
- KARGUL J. (2005), Obszary pozaformalnej i nieformalnej edukacji dorosłych: przesłanki do budowy teorii edukacji całościowej, Wrocław.
- KOZŁOWSKA I. (2002), System doskonalenia i zapewniania jakości kształcenia w szkole wyższej na przykładzie Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, [w:] Konstruowanie systemu zapewnienia jakości kształcenia w szkole wyższej na przykładzie Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, red. J. Górniewicz, Olsztyn.
- MAGNA Charta uniwersytetów (1998), Bologna.
- MINISTERSTWO Edukacji Narodowej o reformie (1998), Warszawa.
- PRAWDA M. (1987), Cykl życia jednostki a wartość pracy, Warszawa.

- FIC D., RED. (1999), Problemy edukacji w okresie transformacji systemowej w Polsce, Zielona Góra.
- FIC M., DZIĘNDZIURA K., RED. (2003), Zarządzanie rozwojem lokalnym, Sulechów.
- PROCES Boloński i co dalej. Zbiór dokumentów (2004), Poznań.
- RADZIEWICZ-WINNICKI A. (2001), Oblicza zmieniającej się współczesności, Kraków.
- ROKICKA M. (1995), Wzory karier kierowniczych w gospodarce państwowej. Z badań nad ludnością dużego miasta, Łódź.
- RUTKOWSKA M. (2003), Poradnictwo zawodowe prowadzone przez Biura Karier jako odpowiedź wyższych uczelni na pogarszającą się sytuację studentów i absolwentów na rynku pracy, [w:] Instytucje pomocy w służbie ludziom, red. Z. Wołk, Zielona Góra.
- STRATEGIA rozwoju edukacji na lata 2007–2013 (2005), Warszawa.
- STRATEGIA rozwoju Uniwersytetu Zielonogórskiego do roku 2013 (projekt) (2004), maszynopis, Zielona Góra.
- STRATEGIA rozwoju województwa lubuskiego, Zielona Góra.
- SUPER D. (1984), Career and life development, [w:] Career choice and development, red. D. Brown, L. Brooks, San Francisco.
- WOŁK Z. (1998), Sytuacja zawodowa zielonogórczyków w latach dziewięćdziesiątych, „Studia Zielonogórskie”, t. 4.
- WOŁK Z. (2000) Kultura pracy, Sulechów.
- WOŹNICKI J. (2002), Szkoły wyższe w partnerstwie ze swoim otoczeniem, Warszawa.
- WROCZYŃSKI R. (1986), Pedagogika społeczna, Warszawa.
- www.menis.pl
- ZIELIŃSKA M. (1997), Kariery zawodowe studentów wyższej uczelni, Zielona Góra 1997.

Zdzisław Wołk

**UNIVERSITY PERFORMANCE
IN THE AREA OF ZIELONA GÓRA**

Abstract

The University of Zielona Góra is one of the youngest in the country but in the life of our city it plays a very important role with its academic and cultural potential. Its academic development is performed generally through its own efforts, which is a difficult task for a young university situated in the province of a country.

Although the University fulfils a lot of tasks stimulating city development, it faces plenty of difficulties, mainly economic ones. Overcoming them should be a priority for the city and the region. If not, the chance of keeping the status and the academic character of Zielona Góra might be wasted.